

Sygn. akt III AUa 719/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Podlewska
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska (spr.) SSO del. Tomasz Koronowski
Protokolant:	sekretarz sądowy Urszula Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2018 r. w Gdańsku

sprawy A. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do renty socjalnej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 marca 2018 r., sygn. akt VI U 1545/17

oddala apelację.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Alicja Podlewska SSO del. Tomasz Koronowski

Sygn. akt III AUa 719/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 sierpnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił A. M. prawa do renty socjalnej.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł wnioskodawca domagając się jej zmiany i przyznania mu prawa do żadanego świadczenia.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 15 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał A. M. prawo do renty socjalnej od 19 maja 2017 r. na okres 5 lat i stwierdził odpowiedzialność organu rentowego, wskazując następujące motywy rozstrzygnięcia:

A. M., w dniu 19 maja 2017 r. złożył wniosek o rentę socjalną, który – wobec uznania przez komisję lekarską, że wnioskodawca nie jest całkowicie niezdolny do pracy – został załatwiony decyzją odmowną.

W celu zweryfikowania ustaleń dokonanych przez pozwanego, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych, specjalistów z zakresu psychologii i psychiatrii, którzy po przeprowadzeniu badań oraz zapoznaniu się ze zgromadzoną dokumentacją medyczną rozpoznali u niego schizofrenię paranoidalną i stwierdzili, że jest on całkowicie niezdolny do pracy od dnia złożenia wniosku na okres 5 lat. Naruszenie sprawności organizmu powstało przed 18 rokiem życia. Biegli wskazali, że osoby chore na schizofrenię mają obniżony krytycyzm chorobowy, tzn. nie do końca zdają sobie sprawę z tego, że chorują, fakt ten wypierają ze świadomości. Każdorazowe zaostrzenie choroby pozostawia ślad w psychice chorego. Powoduje, że remisje są „mniej pełne”, objawy negatywne bardziej nasilone, ryzyko kolejnego nawrotu wzrasta. W perspektywie długofalowej pogarsza to funkcjonowanie chorego. Zdaniem specjalistów nie jest możliwe wyzdrowienie. Praca u schizofrenika nie może być źródłem utrzymania, a jedynie może być traktowana jako rehabilitacja.

Po zapoznaniu się z zarzutami pozwanego organu rentowego, biegłe podtrzymały dotychczasowe stanowisko podkreślając, że w przypadku wnioskodawcy praca może być traktowana wyłącznie jako forma rehabilitacji społecznej, nie jest on zdolny do wykonywania zatrudnienia na otwartym rynku pracy ewentualnie wyłącznie w warunkach chronionych. Wskazały, że według obecnej wiedzy medycznej schizofrenia jest chorobą przewlekłą i nieuleczalną. Pacjent halucynujący słuchowo może być nieobliczalny, a nawet niebezpieczny.

Omamy słuchowe niewątpliwie należą do ostrych objawów psychotycznych. W ocenie specjalistów, wnioskodawca nie nadaje się do pracy.

Dokonując oceny opinii biegłych, Sąd zaznaczył, że zostały one wydane po zapoznaniu się z dokumentami leczenia, zebraniu wywiadu i przeprowadzeniu wnikliwych badań. Szczegółowo opisany stan badanego wskazuje na możliwość orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Przekonujące - zdaniem Sądu - są zwłaszcza te fragmenty opinii, które nawiązują nie tylko do schorzenia podstawowego, ale również rokowań i zagrożeń. Stąd zasadnym był wniosek biegłego, iż stan zdrowia ubezpieczonego jest analogiczny do tego, który był przyczyną uznania go poprzednio za osobę całkowicie niezdolną do wykonywania zatrudnienia. Powyższego stanowiska nie zmienia również próba podejmowania przez odwołującego aktywności zawodowej. Tym bardziej, że jak wynika z wywiadu, próby te nie były skuteczne, a odwołujący nie potrafił utrzymać stałej pracy na otwartym rynku pracy. Organ rentowy cały czas w swoich zastrzeżeniach odwoływał się do dokonanej przez komisję i konsultanta oceny stanu zdrowia badanego, w szczególności rozpoznania schorzenia. Zdaniem Sądu przekonujące są stwierdzenia biegłych, że odwołujący nie mógł wyzdrowieć ze schizofrenii, podawał orzecznikom występowanie omamów słuchowych, co jednak zostało zlekceważone. W schizofrenii nigdy nie dochodzi do pełnej remisji. Dobre funkcjonowanie chorego jest możliwe przy troskliwym wsparciu i nadzorowi innych osób. Bez specjalistycznej pomocy istnieje ryzyko zaostrzenia choroby. A każde kolejne zaostrzenie pozostawia ślad w psychice. Praca u schizofrenika nie może być źródłem utrzymania, a jedynie formą rehabilitacji.

Ze wskazanych względów Sąd uznał, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe dało podstawy do uznania, że wnioskodawca jest całkowicie, okresowo niezdolny do pracy od dnia złożenia wniosku na 5 lat.

Mając na uwadze powyższe, Sąd - przy uwzględnieniu treści art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej oraz art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. przyznał ubezpieczonemu prawo do renty socjalnej, o czym orzekł, jak w punkcie 1 wyroku.

W punkcie 2 Sąd stwierdził odpowiedzialność pozwanego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, podnosząc, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych na etapie postępowania orzeczniczego dysponował odpowiednimi dowodami pozwalającymi na ustalenie, że u badanego występuje całkowita niezdolność do pracy. Wywiad zebrany od ubezpieczonego przez Lekarza Orzecznika ZUS i Komisję Lekarską ZUS odpowiada swą treścią danym zebranym przez biegłych lekarzy sądowych. Sąd zaznaczył, że zmiana decyzji w postępowaniu odwoławczym była uzasadniona jedynie odmienną oceną problemów odwołującego w możliwości podjęcia zatrudnienia. Z uwagi na powyższe, Sąd – na mocy art. 118 ust 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. z art. 15 ust.1 ustawy o rencie socjalnej – orzekł, jak w punkcie 2 wyroku.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w punkcie 2 i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie odwołania w zaskarżonej części, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko skarżący podniósł, że renta socjalna jest świadczeniem finansowanym z budżetu państwa, a nie z systemu ubezpieczeń społecznych, zatem kwestie jej dotyczące zostały uregulowane odrębnie – w ustawie z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej. Żaden przepis powołanej ustawy nie reguluje kwestii odpowiedzialności pozwanego za nieterminowe wydanie decyzji w sprawie. Tym bardziej brak jest regulacji, co do prawa do odsetek z tego tytułu. Ustawodawca nie wskazał w art. 15 ustawy o rencie socjalnej art. 85 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W ocenie organu, skoro art. 15 ustawy o rencie socjalnej nie odsyła wprost do zastosowania art. 85 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – brak jest podstawy do stwierdzenia odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, a tym samym przesądzenia o prawie do wypłaty odsetek od przyznanej wyrokiem Sądu renty socjalnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem sporu na etapie postępowania apelacyjnego była jedynie zasadność stwierdzenia przez Sąd I instancji odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w przedmiocie przyznania A. M. prawa do renty socjalnej od 19 maja 2017 r. na okres 5 lat.

Analizując zasadność podniesionych przez pozwanego zarzutów materialnoprawnych koncentrujących się na kwestii możliwości zastosowania art. 118 ust 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w sprawie, której przedmiotem jest prawo do renty socjalnej, Sąd zważył, iż w tożsamej kwestii, w sprawie III AUa 77/11 zostało wystosowane do Sądu Najwyższego pytanie prawne, na skutek którego, w dniu 6 lipca 2011 r. podjęta została uchwała II UZP 5/11, z której wynika, iż przepis art. 118 ust. 1 a ustawy emerytalno - rentowej ma zastosowanie w sprawach o rentę socjalną.

Stanowisko zaprezentowane w powołanej uchwale Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela i przyjmuje za własne.

Sąd Najwyższy uzasadniając swój pogląd wyjaśnił, że odesłanie do ustawy emerytalno – rentowej wynikające z art. 15 ustawy o rencie socjalnej obejmuje swym zakresem również treść art. 118 ust. 1a. Sąd podkreślił, że w piśmiennictwie dotyczącym problematyki przepisów odsyłających wskazuje się, że odesłanie może mieć charakter statyczny lub dynamiczny. W ujęciu dynamicznym odesłanie uwzględnia wszelkie zmiany, jakich dokonano w przepisie odesłanym, ujęcie statyczne obejmuje jedynie jego pierwotne znaczenie. Tego rodzaju statycznego odesłania nie zawarto w art. 15 pkt 1 ustawy o rencie socjalnej, co pozwala twierdzić, że obejmuje ono zaktualizowaną treść przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Dodatkowo Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przy uwzględnieniu metody systemowej oraz stanowiska Trybunału Konstytucyjnego zawartego w wyroku z dnia 11 września 2007r., sygn. P 11/07 ust. 1a jest związany z ust. 1 artykułu 118 ustawy emerytalnej, co również przemawia za przyjęciem, że odesłanie z art. 15 pkt 1 ustawy o rencie socjalnej obejmuje także tę jednostkę redakcyjną. Nadto – jak podkreśla Sąd Najwyższy - w ujęciu celowościowym art. 118 ust.

1 a również znajduje zastosowanie do renty socjalnej. Uzasadniając zaprezentowany pogląd Sąd zaznaczył, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych z mocy ustawy jest jednostką organizacyjną powołaną do realizowania zadań własnych, należących do zakresu jego działania (art. 68, 69 ustawy o sus) oraz innych zadań powierzonych mu na podstawie innych ustaw (art. 71 ust. 1). Powierzone zadania - w zakresie świadczeń spoza zakresu ubezpieczeń społecznych - mogą sprowadzać się do przyznawania prawa do świadczenia i jego wypłaty, jak to ma miejsce np. w art. 12 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej. Na podstawie tego przepisu powierzono organowi rentowemu również wypłatę rent socjalnych, tj. świadczeń finansowanych z innego źródła niż Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. Kwestię wypłaty przedmiotowego świadczenia reguluje dodatkowo przepis art. 85 ust. 1 ustawy systemowej odnoszący się do kwestii konsekwencji jakie ponosi organ rentowy w przypadku zwłoki w przyznaniu świadczenia - niekoniecznie świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

Wydane na podstawie art. 85 ust. 2 ustawy systemowej rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 lutego 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad wypłacania odsetek za opóźnienie w ustaleniu lub wypłacie świadczeń z ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 12, poz. 104) wyraźnie stanowi, że akt ten określa szczegółowe zasady wypłacania odsetek za opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych lub w wypłaceniu świadczeń, do których przyznawania i wypłacania są zobowiązani Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz płatnicy składek (§ 1 ust. 1) oraz że określone w rozporządzeniu zasady wypłacania odsetek za opóźnienie w wypłaceniu świadczeń z ubezpieczeń społecznych stosuje się również do obliczania i wypłacania odsetek za opóźnienie w wypłaceniu przez Zakład świadczeń zleconych mu do wypłaty na mocy odrębnych przepisów lub umów międzynarodowych (§ 1 ust. 2). Nadto, co podkreślił w uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy również zakreślenie w art. 86 ust. 1 ustawy systemowej przedmiotowych granic odpowiedzialności za zwłokę i objęcie nią także decyzji w przedmiocie renty socjalnej, nie wymaga dodatkowego potwierdzenia w ustawie o rencie socjalnej - poprzez zwrotne odesłanie do tego przepisu ustawy systemowej. Podwójna regulacja tej samej kwestii jest zbędna. Nie jest zatem trafny argument Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, że przeciwko odpowiedzialności na zasadzie art. 85 ustawy systemowej ma przemawiać brak odesłania do tego przepisu w ustawie o rencie socjalnej.

Mając na uwadze powyższe uwagi, wynikające z treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011r. (II UZP 5/11) chybiony był zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów art. 118 ust. 1a ustawy emerytalno – rentowej w zw. z art. 15 pkt 1 w zw. z art. 4 ust.1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej. Trafnie w konsekwencji stwierdził Sąd Okręgowy, stosownie do treści przepisu art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS odpowiedzialność pozwanego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania zaskarżonej decyzji

Z uwagi na tak poczynione ustalenia uznać należało, że istotnie - co podnosił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji - w postępowaniu sądowym biegli dysponowali identycznym materiałem dowodowym, jak lekarze w postępowaniu administracyjnym, dlatego też uprawnionym jest twierdzenie, iż organ rentowy wydał decyzję w oparciu o wadliwe orzeczenia lekarza orzecznika i komisji lekarskiej ZUS i ponosi w związku z tym odpowiedzialność za brak pozytywnego ustalenia ostatniej okoliczności warunkującej przyznanie ubezpieczonemu prawa do renty socjalnej.

Z tych względów, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Alicja Podlewska SSO del. Tomasz Koronowski